

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **N. K.**

skazanej z art. 162 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 lipca 2024 r.

wniosku obrońcy skazanej o wznowienie postępowania

zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 14 grudnia 2023 r., II AKa 240/23,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt III K 378/22,

na podstawie art. 540b § 1 *a contrario* k.p.k. w zw. z art. 540b § 2 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. obciążyć skazaną N. K. kosztami postępowania o wznowienie postępowania, w tym jego wydatkami w kwocie 20,00 zł.**

UZASADNIENIE

W dniu 2 kwietnia 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynął, przekazany przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wniosek obrońcy N. K. o wznowienie postępowania

zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 grudnia 2023 r., II Aka 240/23, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt III K 378/22, którym to orzeczeniem oskarżona skazana została za przestępstwo określone w art. 162 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 2 lat, z obowiązkiem informowania sądu co 6 miesięcy o przebiegu okresu próby oraz orzeczeniem 250 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, a nadto zasądzeniem od niej na rzecz Z. M. kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Podstawą wniosku uczynił obrońca przepis art. 540b § 1 k.p.k.

W motywach wystąpienia, w którym *nota bene* domagano się wznowienia postępowania i uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, w sytuacji, gdy prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe był wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, wnioskodawca powołał się na okoliczność braku udziału N. K. w postępowaniach sądów zarówno pierwszej jak i drugiej instancji, o toczeniu się których to postępowań – zgodnie z jego twierdzeniem – nie wiedziała. Jak to wywodził dalej obrońca, ostatnim otrzymanym przez skazaną dokumentem było „Zawiadomienie o zamknięciu śledztwa” doręczone jej w języku polskim bez tłumaczenia na język ukraiński, które wymieniona potraktowała jako informację o tym, że sprawa przeciwko niej została zakończona w tym sensie, że prokuratura uznała brak jej winy w zaistniałej sytuacji, w szczególności, że sama była ofiarą przemocy stosowanej przez swojego partnera – współoskarżonego. Nie mogła także – jak twierdzi autor wniosku – odbierać kierowanej do niej korespondencji wobec kradzieży w marcu 2023 r. jej dokumentów tożsamości.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należy przyznać rację prokuratorowi Prokuratury Krajowej, że sporządzony przez obrońcę skazanej N. K. wniosek o wznowienie postępowania na uwzględnienie nie zasługuje.

Podstawą wydanego w tej sprawie przez sąd wznowieniowy rozstrzygnięcia jest przepis art. 540b § 2 k.p.k.

Zgodnie z art. 540b § 1 k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem można wznowić na wniosek oskarżonego, złożony w terminie zawitym miesiąca od dnia, w którym dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu, jeżeli sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, któremu nie doręczono zawiadomienia o terminie posiedzenia lub rozprawy albo doręczono je w inny sposób niż osobiście, gdy wykaże on, że nie wiedział o terminie oraz o możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność.

Natomiast, stosownie do unormowania z art. 540b § 2 k.p.k., przepisu § 1 (art. 540b k.p.k.) nie stosuje się w wypadkach, o których mowa w art. 133 § 2 k.p.k., art. 136 § 1 k.p.k. oraz art. 139 § 1 k.p.k., a także jeżeli w rozprawie lub posiedzeniu uczestniczył obrońca.

Słusznie zwraca więc uwagę prokurator, że w przypadku skazanej N. K. skuteczne doręczenia zawiadamiające o poszczególnych czynnościach procesowych były dokonywane w uwzględnieniu treści art. 133 § 2 k.p.k. i art. 139 § 1 k.p.k.

Pierwszy z wymienionych wyżej przepisów przewiduje, że w wypadku przesłania pisma za pośrednictwem operatora pocztowego i niemożliwości jego doręczenie w sposób wskazany w art. 132 k.p.k. (do rąk własnych albo za pośrednictwem dorosłego domownika, administracji domu, dozorczy lub sołtysa) doręczający umieszcza zawiadomienie w skrzynce do doręczania korespondencji bądź na drzwiach mieszkania adresata lub w innym widocznym miejscu ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono oraz że należy je odebrać w ciągu 7 dni; w razie bezskutecznego upływu tego terminu, należy czynność zawiadomienia powtórzyć jeden raz. W razie dokonania tych czynności pismo uznaje się za doręczone.

Z kolei, stosownie do treści art. 139 § 1 k.p.k., jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone. Dotyczy to także strony, która zgłosiła wniosek o dokonywanie doręczeń na adres oznaczonej skrytki pocztowej i nie zawiadomiła organu o zmianie tego adresu lub zaprzestaniu korzystania z niego.

Obie te sytuacje zmaterializowały się w niniejszej sprawie.

Doręczenie zawiadomienia o rozprawie przed Sądem pierwszej instancji wraz z aktem oskarżenia za pośrednictwem funkcjonariuszy właściwego miejscowo Komisariatu Policji okazało się, pomimo podejmowanych dwukrotnie prób i pozostawiania wezwania w drzwiach, nieskuteczne (k. 635), co w sposób dostateczny uprawdopodobniało wystąpienie sytuacji o jakiej mowa w art. 139 § 1 k.p.k.

Wymieniona nie odbierała również kierowanej do niej w toku postępowania okołoinstancyjnego i apelacyjnego korespondencji (k. 777, 801-803, 806), a jak wynika z treści dokumentacji zawartej w aktach sprawy każdorazowo dopełniano w tych wypadkach wymagań określonych w art. 133 § 2 k.p.k.

Oczywiste w tym stanie rzeczy jest, że nastąpiło skuteczne wyłączenie możliwości wznowienia postępowania w oparciu o przepis art. 540b § 1 k.p.k. w związku z zaistnieniem okoliczności wskazanych w § 2 tego przepisu.

Co więcej, brak jakichkolwiek podstaw do podzielenie argumentacji obrońcy mającej usprawiedliwić bierność ówczesnej oskarżonej.

Naiwne w szczególności jest twierdzenie, że odebrane przez nią osobiście zawiadomienie o zamknięciu śledztwa zinterpretowała jako uznanie przez prokuratora braku jej winy i to dlatego, że sama była ofiarą przemocy stosowanej przez współoskarżonego. Teść zarzutu została jej przedstawiona w zrozumiałym dla niej języku i w takim też języku doszło do jej przesłuchania, w toku którego składała wyjaśnienia (k. 450-451), będąc wcześniej, również w języku którym się posługuje, pouczona o swoich prawach i obowiązkach, co pokwitowała osobistym podpisem (k. 445-448). Nadto, brak – jak twierdzi obrońca – znajomości przez nią języka polskiego wręcz nakazywał, aby dla poznania faktycznej treści zawiadomienia prokuratury skontaktować się z osobą, która to zawiadomienie mogłaby jej przetłumaczyć. Zresztą kwestia ta nie ma żadnego znaczenia dla oceny wystąpienia okoliczności, o jakich mowa w art. 133 § 2 k.p.k. i art. 139 § 1 k.p.k., które – co podniesiono już wyżej – wykluczają możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 540b § 1 k.p.k. (art. 540 § 2 k.p.k.).

Wreszcie jakiegokolwiek wpływu do decyzję o oddaleniu wniosku o wznowienie nie miał podnoszony w uzasadnieniu tego wniosku fakt kradzieży w

marcu 2023 r. dokumentów N. K. . Po pierwsze, okoliczność taka nie została w najmniejszym nawet stopniu uprawdopodobniona (choćby poprzez wskazane, że doszło do zawiadomienia o takim czynie na jej szkodę organów powołanych do ścigania przestępstw, czy też wystąpienia o wydanie nowych dokumentów). Po drugie, zawiadomienia kierowane do niej po wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie na adres przez nią podany miały miejsce we wrześniu i listopadzie 2023 r., a więc kilka miesięcy po rzekomej kradzieży i również nie były przez nią odbierane.

Podsumowując powyższe rozważania skonkludować więc należy, że wprawdzie sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonej, jednak możliwość wznowienia w tej sprawie postępowania karnego wyklucza fakt zawiadamiania jej o poszczególnych terminach rozpraw (w sądach *a quo* i *ad quem*) w trybie określonym w art. 133 § 2 k.p.k. oraz w art. 139 § 1 k.p.k.

Kierując się wskazanymi względami postanowiono jak w pkt. 1 części dyspozytywnej postanowienia, obciążając jednocześnie skazaną – stosownie do treści art. 639 k.p.k. – kosztami postępowania o wznowienie postępowania.

[J.J.]

[ms]

Marek Pietruszyński

Tomasz Artymiuk

Waldemar Płóciennik